

Janusz Sytnik-Czetwertyński\*  
Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy  
Jana Kochanowskiego  
Kielce

## Prawa metafizyczne we wczesnej filozofii Immanuela Kanta (1724–1804)

Autor przedstawia krytykę praw metafizyki przedstawionych przez Immanuela Kanta w tzw. przedkrytycznym okresie jego twórczości. Zdaniem Kanta, prawa te składają się na tzw. Boży układ świata.

### Metaphysical Laws in Early Kant's Philosophy

Author presents a criticism of the laws of metaphysics as were presented by Immanuel Kant in the so-called pre-critical phase of his activity. According to Kant, these laws constitute the so-called God's arrangement of the world.

**Key words:** philosophy, metaphysics

Debiut naukowy Kanta – *Rozważania nad rzeczywistą miarą sił żywych* (1749) nie spotkał się z większym zainteresowaniem. Nadto, wydaniu dzieła towarzyszyło przeświadczenie, iż dynamiczna ontologia Kanta zaprzecza księdze *Genesis*. Biblia mówi bowiem, że Bóg jest twórcą wszystkiego. Tymczasem Kant sugerował, że siła, a nie Bóg, jest twórcą natury. To siła jest twórczą przyczyną świata. Bóg jest tylko jej depozytariuszem.

Skoro świat powstał mocą dwóch niezależnych czynników, to muszą istnieć dwa rodzaje praw pierwotnych: prawa rządzące działaniem sił i prawdy wieczne podane przez Boga.

Kant uważał, że prawa rządzące zjawiskami natury można sprowadzić do jednego prawa, opisującego zachowanie sił odpychająco-przyciągających. Prawo to miałyby stanowić fundament wszystkich zjawisk. Prawa tego nie udało się Kantowi wyprowadzić (został uprzedzony przez wielu znakomitych fizyków, z Ruderem Josipem Boškovićem na czele), twierdził jedynie, iż prawo to z pewnością istnieje (choć – jego zdaniem – niemożliwe jest wskazanie jego postaci)<sup>1</sup>.

Kant bezwzględnie rozdzielił sferę wpływów *Prawa wszystkich sił* i prawd metafizycznych, nadanych mocą Boga. *Prawo wszystkich sił* jest zasadą działania (aktywności), prawdy wieczne odnoszą się zaś do relacji. Stanowią instrukcję sposobu

\* e-mail: protofizyka@wp.pl

<sup>1</sup> Por. I. Kant: *Monadologia fizyczna*, tłum. J. Sytnik-Czetwertyński, „Kwartalnik filozoficzny” t. XXXVI, z. 4, Kraków 2008.

wchodzenia przez byty proste (monady) w związki. Między *Prawem sił* a innymi zasadami metafizycznymi istnieje jednak harmonia (co pozwala m.in. istnieć bytom psychofizycznym). W przeciwnym wypadku świat miałby charakter statyczny. Co prawda monady posiadałyby siłę wewnętrzną, ale nie mogłyby jej odblokować (do tego konieczny jest bowiem – zdaniem Kanta – impuls zewnętrzny).

Prawa metafizyczne składają się na *Boży układ świata*. Oto one:

– zasada koegzystencji (interakcji): substancje łączy zależność od Boga. Bóg jest ich wspólnym odniesieniem. Stanowi to pomost, dzięki któremu wszystkie substancje mogą wchodzić we wzajemne relacje;

– zasada następstwa (*nach und nach*): siła jest zawsze dostosowana do potrzeb (jak chciał Leibniz). Ale Kant użył tej tezy, by wyjaśnić również źródła ruchu. Każda zmiana w działaniu substancji jest bowiem efektem działania na nią innej substancji;

– zasada tożsamości: *cokolwiek jest – jest, a cokolwiek nie jest – nie jest*<sup>2</sup>. A zatem w głównej zasadzie natury Kant dopuszcza zaprzeczenie. Jest to zasada tożsamości pary przeciwieństw;

– zasada realnej możliwości istnienia: sam fakt doświadczania obecności czegoś jest dowodem na jego istnienie. Dlatego realnie (a nie tylko logicznie) możliwe jest działanie rzeczy na umysł;

– zasada wewnętrznej zmiany: czynnikiem każdej zmiany jest czynna siła wewnętrzna (poruszana do działania przez impuls zewnętrzny), ale jej skutki mają również charakter zewnętrzny (mogą powodować zmiany w ruchu).

Są zatem dwa wzajemnie przenikające się układy praw: *Prawo sił* oraz metafizyczne prawa nadane mocą Boga (prawdy wieczne). Oba układy, choć mają różny fundament, wzajemnie się przenikają i uzupełniają.

Boży udział w tworzeniu świata polega więc na ustanowieniu pewnego układu praw (*Bożego układu świata*). Układ ten, to zbiór relacji, których urzeczywistnienia chce Bóg. By to się stało, Bóg tworzy byty o właściwościach umożliwiających te relacje. Podstawą tego układu, jego naczelną relacją jest sama idea relacji – możliwość wzajemnego oddziaływania. Byty zdolne do spełnienia tej relacji muszą mieć charakter prosty. Ponieważ podstawowa zasada bytu głosi (zdaniem Kanta), iż *cokolwiek jest – jest, a cokolwiek nie jest – nie jest*<sup>3</sup>, jest to więc zasada równowagi pary przeciwieństw. W ten sposób, poprzez rozważanie idei wzajemnego oddziaływania, która ma charakter podstawowy i uniwersalny, dochodzimy do pojęcia części prostej.

Ustaliwszy pierwotną zasadę bytu, można – włączając prawa mechaniki – wyprowadzić z najprostszego warunku natury całą aktualną strukturę świata. Dlatego Kant może np. stwierdzić, iż świat, który miał pierwotnie naturę rozproszoną, został uporządkowany działaniem siły przyciągania i odpychania. Obie mają charak-

<sup>2</sup> J. Benda: *The Living Thoughts of Kant*, New York, 1948.

<sup>3</sup> *Ibidem*.



ter prosty i uniwersalny<sup>4</sup>. Tak przechodzimy od zasad metafizyki do zasad filozofii natury. Stąd wzajemna harmonia praw, która wzmacnia systematyczną jedność świata.

### Prawo sił

Prawo sił jest podstawowym prawem natury. Nie da się go wyznaczyć, choć wiele można na jego temat powiedzieć. Podstawowym prawem natury jest to, które twierdzi, iż

„ciała sprężyste kurczą się w przestrzeni proporcjonalnie do sił ściskających. To, co jest zwykle nazywane sprężeniem w ciele stałym jest ściślej określane pojęciem rozszerzenia [dylatacji], ponieważ oczywistym jest, że stała materia może ulegać naciskowi siły ściskania w małej przestrzeni, o wiele mniejszej niż [zajmuje] woda. [...] Dalej, twierdząc że siły dzięki którym porusza się ciało sprężyste zgodnie z naszymi prawami, są proporcjonalne do przestrzeni [w której się ono porusza], pod warunkiem, że naciski te są umiarkowane”<sup>5</sup>.

Badanie działania sił pierwotnych pozwoliłoby zrozumieć ich naturę. Jednak o możliwości wyznaczenia *prawa wszystkich sił* Kant wypowiadał się sceptycznie. Nie jesteśmy bowiem w stanie np. identyfikować sił aktywizujących duszę. A zatem, choć doświadczamy działania sił, to nie jesteśmy zdolni zrozumieć ich natury (*doświadczenie czegokolwiek nie umożliwia nam zrozumienie możliwości [istnienia] takiej siły*<sup>6</sup>).

Niemniej, na łamach *Monadologii fizycznej*, Kant podejmuje próbę określenia pewnych warunków działania powszechnego prawa natury. Zastrzega jednak, iż jego badania dotyczą wyłącznie obiektów naturalnych (monad fizycznych). Oto ta koncepcja:

„Siła działa wzdłuż linii rozchodzących się z pewnego punktu, dlatego nie przy każdej odległości jej wartość może być określona chyba, że wypełnia ona całą przestrzeń, w której działa. Jednak przestrzenie zawarte są w kulach proporcjonalnie do sześciannu ich promieni. Dlatego, jeśli ta sama siła rozchodząca się w większej kuli, maleje odwrotnie proporcjonalnie do objętości [tej kuli], to siła nieprzenikalności będzie w relacji odwrotnie proporcjonalnej do sześciannu odległości od [jej] centrum. Z drugiej strony, jako że siła przyciągania jest działaniem tego samego elementu, lecz w kierunku przeciwnym, to będzie ona powierzchnią kulistą w kierunku, której wywierane jest przyciąganie z pewnej odległości. Ponieważ może zostać wyznaczonych mnóstwo takich jej punktów,

<sup>4</sup> I. Kant: *Powszechna historia natury i teoria nieba*, w: I. Kant: *Gesammelte Werke, Das Bonner Kant Karpus*, www.ikp.uni-bonn.de.

<sup>5</sup> I. Kant: *Medytacje nad materią ognia*, tłum. J. Sytnik-Czetwertyński, „Kwartalnik Filozoficzny” t. XXXVI, z. 4, Kraków 2008.

<sup>6</sup> I. Kant: *Allgemeine Naturgeschichte und Theorie des Himmels*, w: I. Kant: *Gesammelte Werke, Das Bonner Kant Karpus*, www.ikp.uni-bonn.de.

z których linie rozciągają się do centrum i w ten sposób określona jest wielkość siły przyciągania, to siła przyciągająca może być wyznaczona poprzez określoną wartość, która będzie malała odwrotnie proporcjonalnie do kulistej powierzchni, tj. odwrotnie proporcjonalnie do kwadratu promieni. Dlatego jeśli ustali się, że siła odpychania maleje odwrotnie proporcjonalnie do sześcianu, a zatem z daleko większym wskaźnikiem, niż siła przyciągająca, to musi istnieć jakiś punkt na średnicy, gdzie przyciąganie i odpychanie są sobie równe. Ten punkt będzie określał granicę nieprzenikalności i margines zewnętrznego kontaktu, tj. objętości. Po przekroczeniu tego punktu przez siłę przyciągania, siła odpychania przestaje działać<sup>7</sup>.

Zatem:

- substancje posiadają wszczepioną im siłę żywą, dlatego m. in. ciała mogą działać nie powodując ruchu, *ergo* – ciało, na które się oddziałuje może pozostać w bezruchu,
- każda zmiana w świecie uruchamia działanie sił wewnętrznych substancji, a więc ma wpływ na ich stany wewnętrzne,
- każda substancja posiada wewnętrzną *siłę żywą*, którą jest siła przyciągania; intensywność tej siły maleje wraz z odległością, zgodnie z prawem Newtona,
- każda zmiana i każde oddziaływanie następuje stopniowo,
- istnieje tylko jeden rodzaj siły – siła przyciągania, wszystkie siły we wszechświecie są jedynie przejawami jednego zjawiska i podlegają jednemu wspólnemu prawu – prawu sił, siła odpychania jest pochodną procesu stwarzania się świata, ale nie ma charakteru koniecznego.

### Prawdy wieczne

Oto rozwinięcie podanego na wstępie zestawienia praw metafizycznych, jakie – zdaniem Kanta – obowiązują w świecie i które składają się na tzw. Boży układ świata:

**Zasada tożsamości.** Wykład prawd metafizycznych Kant rozpoczyna od stwierdzenia, iż nie istnieje coś takiego jak zasada tożsamości. Nie ma – zdaniem Kanta – jakiegoś ontologicznego szablonu, unikalnego, całkowicie pierwszego, jakiejś uniwersalnej zasady prawdy. Jest jedynie tożsamość pary przeciwieństw: rzecz sama w sobie jako tożsamość siły przyciągania i odpychania (*cokolwiek jest, jest i cokolwiek nie jest, nie jest*<sup>8</sup>). Kant dopuszcza więc zaprzeczenie w głównej zasadzie natury. Dlatego, jego zdaniem, prawda opiera się na intuicji<sup>9</sup>. Ta zasada okazuje się jednak nie obowiązywać w świecie fizycznym. Faktyczne stany rzeczy mają bowiem podstawę w innych faktach (a więc panuje powszechny determini-

<sup>7</sup> I. Kant: *Monadologia fizyczna, op. cit.*

<sup>8</sup> W. L. Beck: *Kant: Selections*. New York 1988.

<sup>9</sup> G. B. Kerferd, E. D. Walford: *Selected Pre-Critical Writings of I. Kant and Correspondence with Beck*, Manchester/New York 1968.



zm)<sup>10</sup>. A zatem inne przyczyny muszą określać prawdy, inne zaś rzeczy. Prawdy absolutne nadają sens przyczynom (jako ich powody), rzeczy zaś nadają sens stanom poprzednim (jako ich podstawa).

**Zasada realnej możliwości istnienia.** Zdaniem Kanta, sam fakt doświadczenia obecności danego przedmiotu jest wystarczającym dowodem na jego istnienie. By tego dowieść, Kant musiał oprzeć się na konkretnym przykładzie. Stąd zainteresowanie pojęciem Boga i rozprawa na temat *jedynej możliwej podstawy na Jego istnienie*. Na dowodzie istnienia Boga jako źródła zasad rządzących światem, Kant chciał oprzeć realną możliwość istnienia innych pojęć, takich, których przedmiotów nie doświadczamy empirycznie.

*Zasada realnej możliwości istnienia* pozwala więc zyskać pojęcie, które jest realną możliwością, choć nie doświadczamy jego istnienia. Do tego Kant potrzebował jednak założeń. Należało choćby wyjaśnić w jaki sposób rodzi się kontekst naszego doświadczenia. Z lektury pisma Kanta wynika, że ów kontekst nie jest raczej możliwy bez dynamicznej interakcji: przedmiot zewnętrzny – umysł. To jednak zostało założone *a priori*. Kant twierdzi: doświadczamy obecności rzeczy nie poprzez stykanie się z nimi (bezpośrednie, czy zmysłowe), lecz doświadczając działania ich siły wewnętrznej. Siła zaś jest drugim założeniem. Jest to – zdaniem Kanta – hipoteza upoważniona, choć nie jest to hipoteza pewna. Do jej uprawdopodobnienia Kant musiał zdefiniować pojęcie *realnej możliwości istnienia interakcji*. Szukał go w jedności natury. Stąd próba wprowadzenia opisu świata opartego o substancje składającą się z jednorodnych rodzajowo elementów (monad).

**Zasada koegzystencji (interakcji).** Współdziałanie wszystkich substancji jest pochodną układu relacji jaki podał Bóg. Bóg stwarza bowiem jedynie relacje – instrukcje współistnienia bytów. Twórcą bytów jest zaś siła.

Aby byty mogły współdziałać, konieczna jest więź. Rodzi ją ich wspólna zależność od Boga, wspólne pochodzenie<sup>11</sup>.

W koncepcji *Bożego układu świata* pobrzmiewa zapowiedź systemu praw fizyki, które, jak chciał Kant, mają metafizyczne źródło. Zasada ta stanowi metafizyczny fundament np. dla pojęcia czasu i przestrzeni. Boży układ świata to bowiem schemat, w którym Bóg nakłania siły aktywne do działania w określony sposób. Za ich pośrednictwem nakłania np. byty do przestrzennego oglądu świata (siły wzbudzają bowiem nie tylko ruchy fizyczne, ale i postrzeżenia). Tak dochodzimy do pojęcia przestrzeni. Dalej, każda interakcja wymaga następstwa. Następstwo zaś jest czynnikiem porządkowania zdarzeń. W ten sposób dochodzimy do pojęcia czasu.

**Zasada wewnętrznej zmiany.** Dla Leibniza efekty działania siły miały wyłącznie charakter wewnętrzny. Koncepcja Kanta była szersza. Aktywnym czynnikiem zmiany jest – co prawda – czynna siła wewnętrzna, ale jej skutki mają też charakter zewnętrzny, mogą powodować zmiany w ruchu. A zatem substancja może

<sup>10</sup> J. W. Ellington: *The Philosophy of Material Nature*, Indianapolis 1985.

<sup>11</sup> E. D. Walford, R. Meerbote: *Theoretical Philosophy*, Cambridge 1992.

wykorzystywać siłę wewnętrzną, by oddziaływać na inną substancję. Siła ta jest wykorzystywana również do przechodzenia w kolejne stany wewnętrzne.

Nie jest możliwe unicestwienie monad, gdyż siła wewnętrzna działa stopniowo. Jej reakcje znoszą się tylko z tą częścią siły, którą substancja wykorzystwała w swoim stanie poprzednim. Nadto, substancja nigdy nie oddziałuje wyłącznie z jedną substancją.

Kant rozszerzył pojęcie zmiany wewnętrznej, choć nie wyjaśnił szczegółowo co przez nie rozumie (używał pojęcia *abstrakcyjne determinacje*). O zasadzie zmiany wewnętrznej można jedynie domniemywać z kontekstu i uwikłania jego systemu względem innych, zwłaszcza wobec Leibniza. Była tu jednak wyraźna różnica w porównaniu z Leibnizem. Dla Kanta, koncepcja wzajemnej interakcji dotyczy wszystkich substancji (ciał i dusz). Zdaniem Leibniza, działa tu zaś koncepcja harmonii przedustawnej.

**Zasada następstwa.** Zasada ta odnosi się do relacji między abstrakcyjną zmianą wewnętrzną, a ruchem ciał:

- siłę substancji określają efekty jej działania<sup>12</sup>,
- efekty te, to zmiany w wewnętrznych stanach substancji<sup>13</sup>,
- w chwili rozpoczęcia działania substancja mogłaby wykorzystać cały zapas siły, jednak tego nie czyni<sup>14</sup>,
- gdyby substancje poświęcały całą swoją siłę na interakcję, nie byłoby ruchu (wartość ich działania wzajemnie by się znosiła)<sup>15</sup>,
- jeśli więc chcemy wyjaśnić zjawisko ruchu, to musimy założyć, że w każdym momencie substancja nie wykorzystuje całego potencjału siły<sup>16</sup>,
- jednak substancja nie może działać częścią siły, a pozostawać w części bezczynna<sup>17</sup>,
- ponieważ wszystko odbywa się stopniowo, pozostałą część siły (przeznaczoną na dane zjawisko) substancja zużywa w kolejnych stanach, substancja więc działa stopniowo, aż suma zużytej energii we wszystkich stanach da pożądaną wartość<sup>18</sup>,
- substancja zużywa zatem zawsze wartość siły adekwatną do zadań<sup>19</sup>,
- oddziałują wszystkie elementy (i ciała i dusze), substancja zużywa więc część siły na działania fizyczne, część zaś na działania psychiczne;
- substancje wykorzystują więc swoją energię stopniowo<sup>20</sup>,

<sup>12</sup> I. Kant: *Gedanken von der wahren Schätzung der lebendigen Kräfte*, w: *Gesammelte Werke, Das Bonner Kant Karpus*, www.ikp.uni-bonn.de., Rozdział IV § 1.

<sup>13</sup> *Ibidem*, § 4.

<sup>14</sup> *Ibidem*, § 4, zdanie dwa.

<sup>15</sup> *Ibidem*, § 4, zdanie trzy.

<sup>16</sup> *Ibidem*, § 4, zdanie cztery.

<sup>17</sup> *Ibidem*, § 1 i § 4, zdania pięć i sześć.

<sup>18</sup> *Ibidem*, § 4, zdanie siedem.

<sup>19</sup> *Ibidem*, § 1 i § 4, zdania pięć i sześć.

<sup>20</sup> *Ibidem*, § 4, zdanie osiem.



– substancja otrzymuje od innej tylko część jej siły<sup>21</sup>, resztę potencjału substancja zużywa na inne<sup>22</sup>, co również odbywa się stopniowo<sup>23</sup>, dlatego substancje stopniowo zmieniają swoje pozycje<sup>24</sup>.

Kant użył tej koncepcji, by wyjaśnić źródła ruchu. Chciał również dowieść, że ciało musi działać zawsze pełnią potencjału swej siły i że siła akcji i reakcji równoważą się. A zatem każda zmiana wewnętrzna danej substancji nie jest możliwa, jeśli nie jest efektem działania innej substancji. *A zatem gdyby ludzka dusza była wolna od rzeczywistego związku z rzeczami zewnętrznymi, [wtedy] wewnętrzny stan duszy byłby zupełnie pozbawiony zmian*<sup>25</sup>. Kant dał trzy przykłady zasady następstwa:

– substancja, która miałaby działać w odizolowaniu – taka substancja byłaby nieruchoma, gdyż oddziaływałyby w niej tylko jeden rodzaj siły<sup>26</sup>. Same wewnętrzne stany nie dostarczałyby zatem powodu do zmiany. Dalej, substancja musiałaby działać naraz pełnią swojej mocy, a wtedy wszystkie jej możliwe stany stałyby się aktualne. Ten przykład był skierowany przeciw harmonii przedustawnej Leibniza i dowodził, że siła wewnętrzna monad ma inny charakter niż chciał tego Leibniz,

– musi istnieć powód, dla którego substancja nie używa całości swej siły natychmiast na początku reakcji. Interakcja poza-czasowa wymaga kontaktu z przedmiotem zewnętrznym, a zatem jeśli decydujące są czynniki wewnętrzne substancji, to aby działała – musiałaby istnieć w jednym momencie wszystkie konieczne dla niej czynniki zewnętrzne. To ponownie prowadzi do bezruchu, dlatego zmiana nie może się odbywać na podstawie czynników wewnętrznych<sup>27</sup>,

– po trzecie, zmiana odbywa się natychmiast, gdy zaistnieją ku temu warunki. Zwykle dzieje się tak, że wraz z czasem zmienia się substancja. Gdyby substancja, zaopatrzona w siłę przyciągania i odpychania, została odizolowana, to nie mogłaby ulegać wewnętrznej zmianie z racji niezgodności pomiędzy jej stanami, a wewnętrzną determinacją.

Wzajemna zależność substancji określa wzajemne zmiany<sup>28</sup>. Więzy rządzą zmianami i w ten sposób całą rzeczywistością. Ta dynamiczna struktura więzi jest wzajemną, harmonijną zależnością. Może ona istnieć za przyczyną jej boskiego podtrzymania.

„Wszystkie rzeczy we wszechświecie łączy się poprzez interakcje, relacja ta zależy od wspólnej ich przyczyny – Boga, który jest, uniwersalną zasadą istot. Ten wzór boskiego schematu świata, który generuje [m.in.] istnienie, zakłada również wzajemne relacje rzeczy, przez zachodzenie w związki

<sup>21</sup> *Ibidem*, § 4, zdania dziesięć i dziesięć.

<sup>22</sup> *Ibidem*, § 4, zdanie jedenaście.

<sup>23</sup> *Ibidem*, § 4, zdanie dwanaście.

<sup>24</sup> *Ibidem*, § 4, zdania dwanaście, trzynaście i czternaście.

<sup>25</sup> I. Kant: *Allgemeine Naturgeschichte und Theorie...*, *op. cit.*, [www.ikp.uni-bonn.de](http://www.ikp.uni-bonn.de), 1:41 2.

<sup>26</sup> *Ibidem*, 1:41 0.

<sup>27</sup> *Ibidem*, 1:41 1.

<sup>28</sup> *Ibidem*, 12, 1:41 oraz 1.18-200.

tak, że ich istnienie staje się ze sobą skorelowane. Stąd oczywiste jest, że uniwersalna interakcja wszystkich rzeczy musi mieć przyczynę w boskim pomysłunku”<sup>29</sup>.

### Podsumowanie

Wizja Kanta to wizja kosmicznej struktury o charakterze prostym, w której oddziałują siły natury. Wraz z eksplozją pra-tworzywa, siła zaczęła rozciągać się w próżni, tworząc pole i wprowadzając tam wymiarową obecność. W tym polu działa substancja złożona z wielu małych, ruchomych cząsteczek – centrów sił, obiegających ciało centralne i wchodzących w interakcje<sup>30</sup>. Wskutek ich dynamicznego oddziaływania, nabywają one własności materii. Siła buduje więc całą strukturę wszechświata. Więcej, wraz z siłą rozszerza się przestrzeń (czas zaś pojawia się wraz z porządkowaniem świata). A zatem dynamiczna ekspansja siły tworzy przestrzeń, zaś wzajemne oddziaływanie tworzy strukturę. Więź siły i przestrzeni – oto kantowska moc tworzenia rzeczywistości<sup>31</sup>.

Historia świata proponowana przez Kanta to historia zdarzeń opartych na uniwersalnych prawach ruchu. Bóg nadał naturze siły, które pozwoliły jej wydobyć się z chaosu. Nie oznacza to jednak, że człowiek posiada siły umysłowe zdolne do zrozumienia tego procesu. Badania nad naturą możemy bowiem oprzeć – zdaniem Kanta – jedynie na tym, co dostępne zmysłom. Stąd, dopiero po przyjęciu koncepcji, wedle której wszystko jest kontynuacją pierwotnego impulsu, możemy powiedzieć: „daj mi jedynie materię, a zbuduję z niej cały świat”, albo: „daj mi tworzywo tego świata, a powiem ci jaki był jego początek”<sup>32</sup>.

### Bibliografia

1. Allison E. H.: *The Kant-Eberhard Controversy*, London 1973.
2. Bax B. E.: *Kant's Prolegomena and Metaphysical Foundations of Natural Science*, London 1883.
3. Beck W. L.: *Kant On History*, New York 1963.
4. Beck W. L.: *Kant's Latin Writings*, New York 1986.
5. Beck W. L.: *Kant: Selections*. New York 1988.
6. Behler E.: *Immanuel Kant: Philosophical Writings*, New York 1986.
7. Benda J.: *The Living Thoughts of Kant*, New York 1948.
8. Blakney B. R.: *An Immanuel Kant Reader*. New York 1960
9. Bošković R.J.: *Theory of philosophy od nature, latin-english edition*, New York 1938, ed. L.W. Beck.
10. Caldecott A., Mackintosh H.R.: *Selections from the Literature of Theism*, Edinburgh 1904.
11. Ellington J.W.: *The Philosophy of Material Nature*, Indianapolis 1985.
12. Folaron S.: *Monizm filozoficzny N. Taurellusa*, Częstochowa 1983, s. 61.

<sup>29</sup> *Ibidem*, 1:41 oraz 3.13-20.

<sup>30</sup> Por. *ibidem*, 3:37.

<sup>31</sup> Por.

<sup>32</sup> Por. *ibidem*.



13. Friedrich C. J.: *The Philosophy of Kant*, New York 1949.
14. Greene M.T.: *Kant: Selections*. London 1957.
15. Hastie W.: *Kant's Principles of Politics*, Edinburgh, New York 1970.
16. Hastie W., *Kant's Cosmogony, as in his Essay on the Retardation of the Rotation of the Earth and his Natural History and Theory of the Heavens*, Glasgow 1968.
17. Kant I.: *Gesammelte Werke, Das Bonner Kant Karpus*, www.ikp.uni-bonn.de.
18. Kant I.: *O formie i zasadach świata*, Kraków 2004.
19. Kerferd G.B., Walford E.D.: *Selected Pre-Critical Writings of I. Kant and Correspondence with Beck*, Manchester/New York 1968.
20. Kühn M.: *Kant. Eine Biographie*, München 2004.
21. Palmquist R.S.: *Four Neglected Essays by Immanuel Kant*, Hong Kong 1994.
22. Perzanowski J.: *Teofilozofia Leibniza*, w: G.W. Leibniz: *Pisma z teologii mistycznej*, tłum. M. Frankiewicz, Kraków 1994, „Znak”.
23. Perzanowski J.: *The Way of Truth*, w: R. Poli & P. Simons [eds]: *Formal – Ontology*, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht, Boston, London 1996, s. 61–130.
24. Perzanowski J.: *Protofizyka – tekst niepublikowany*.
25. Rabel G.: *Kant*, Oxford 1963.
26. Richardson J.: *Metaphysical Works of the Celebrated Immanuel Kant*, London 1836.
27. Schönfeld M.: *A precritical work of I. Kant*, Berlin 1999.
28. Sytnik-Czetwertyński J.: *Spór o stworzenie świata. Koncepcje metafizyczne epoki oświecenia*, Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2007.
29. Sytnik-Czetwertyński J.: *The Philosophical Foundations of the Kinematic Atomism of Ruder Josip Bošković*, w: *Forum Philosophicum. „International Journal for Philosophy”*, vol. 12, nr 1, Kraków 2007, Wydawnictwo Ignatianum & Wydawnictwo WAM, s. 139–157.
30. Sytnik-Czetwertyński J.: *Psychoontologia Rudera Josipa Boškovića*, w: *Ruch Filozoficzny*, tom LXIV, Numer 1, Toruń 2007, Wydawnictwo UMK, s. 87–99.
31. Sytnik-Czetwertyński J.: *Pojęcie monady w koncepcjach G.W. Leibniza i I. Kanta*, w: *Diametros*, Kraków 2008, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
32. Walford E. D., Meerbote R.: *Theoretical Philosophy*, Cambridge 1992.
33. Watson J.: *The Philosophy of Kant*, New York 1978.
34. Willich A. F. M.: *Elements of the Critical Philosophy*, London 1967
35. Zweig A.: *The Essential Kant*. New York 1970.